

UZASADNIENIE

| | | | |
|---|---------------|---------------|--|
| Formularz UK 2 | Sygnatura akt | II AKa 284/21 | |
| Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników: | 2 | | |
| 1. CZEŚĆ WSTĘPNA | | | |
| 0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji | | | |
| Wyrok z dnia (...) r., Sąd Okręgowy w P., sygn. akt (...) | | | |
| 0.11.2. Podmiot wnoszący apelację | | | |
| # oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego | | | |
| # oskarżyciel posiłkowy | | | |
| # oskarżyciel prywatny | | | |

| | | | |
|---|--|------------|--|
| # obrońca | | | |
| # oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego | | | |
| # inny | | | |
| 0.11.3. Granice zaskarżenia | | | |
| 0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia | | | |
| # na korzyść # na niekorzyść | # w całości | | |
| # w części | # | co do winy | |
| # | co do kary | | |
| # | co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia | | |
| 0.11.3.2. Podniesione zarzuty | | | |
| Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji | | | |
| # | art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza | | |

| | | |
|---|--|--|
| | przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu | |
| # | art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu | |
| # | art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, | |

| | | | | | |
|---|---|--|--------|-------------|--|
| | nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka | | | | |
| # | art. 439 k.p.k. | | | | |
| # | brak zarzutów | | | | |
| 0.11.4. Wnioski | | | | | |
| # | uchylenie | # | zmiana | | |
| 2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy | | | | | |
| 0.12.1. Ustalenie faktów | | | | | |
| 0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione | | | | | |
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty | |
| | | | | | |
| 0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione | | | | | |

| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty | |
|--|-----------|--|-------|-------------|--|
| 0.12.2. Ocena dowodów | | | | | |
| 0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów | | | | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 | Dowód | Zwiąże o powodach uznania dowodu | | | |
| 0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów) | | | | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2 | Dowód | Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu | | | |
| STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO | | | | | |

| WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków | |
|--|---|
| Lp. | Zarzut |
| | <p>APELACJA # zasadny OSKARŹYCIELA # częściowo PUBLICZNEGO # częściowo – # częściowo PROKURATORA # częściowo – # częściowo 1. rażąca niewspółmierność # zasadny – łagodność kary poprzez wymierzenie # częściowo oskarżonemu # częściowo kar za # niezasadny poszczególne # zasadny przestępstwa w # częściowo wymiarze po 8 # częściowo lat i 6 miesięcy # częściowo pozbawienia # niezasadny wolności za # niezasadny czyny z art. 13 § # zasadny 1 k.k. w zw. z art. # częściowo 148 § 1 k.k. i art. # częściowo 156 § 1 pkt 2 k.k. # częściowo w zw. z art. 11 § 2 # częściowo k.k., podczas gdy # częściowo dotychczasowa # częściowo karalność # częściowo oskarżonego # częściowo oraz postawa # częściowo po popełnieniu # częściowo przestępstw # częściowo wskazuje, iż kara # częściowo nie spełni wobec # częściowo niego celów # częściowo zapobiegawczych # częściowo i # częściowo wychowawczych # częściowo jakie kara ma # częściowo osiągnąć wobec # częściowo oskarżonego a # częściowo także w zakresie # częściowo kształtowania # częściowo</p> |

świadomości
prawnej
społeczeństwa.

2. obraza prawa
materialnego, tj.
art. 91 §
1 k.k. poprzez
niesłuszne
zastosowanie
art. 85 k.k. i
art. 86 § 1 k.k.
i wymierzenie
na tej podstawie
kary łącznej
pozbawienia
wolności,
podczas gdy
okoliczności
popelnienia obu
czynów
wskazują, iż
zostały
popelnione w
krótkich
odstępach czasu
i przy
wykorzystaniu
przez Z. I. tej
samej
sposobności do
popelnienia
przestępstw
kwalifikowanych
z tych samych
przepisów
karnych, co
wskazuje na
zasadność
zastosowania
przepisu art. 91
§ 1 k.k. a nie
przepisów art.
85 i 86 k.k.

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**
Z. I.

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony w dniu (...) r. działał z zamiarem pozbawienia życia B. M. i M. K., pomimo tego, że prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego a w szczególności działanie pod wpływem emocji oraz biorąc pod uwagę fakt, że oskarżony zadał tylko po jednym ciosie w stosunku do każdego z oskarżonych, choć sytuacja pozwalała na zadanie tych ciosów więcej, wskazuje, że oskarżony swoim emocjonalnym zachowaniem nie obejmował zamiaru pozbawienia życia kogokolwiek.

2. rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego

| | | | |
|---|---|--|--|
| | <p>kary w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności, biorąc pod uwagę sposób działania oskarżonego, również jego właściwości osobiste.</p> | | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p> | | | |
| <p>Przed przystąpieniem do oceny podniesionych w obu apelacjach zarzutów należy przypomnieć, iż Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie (...):</p> <p>w pkt 1 uznał oskarżonego Z. I. za winnego tego, że w nocy (...) r. w (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia B. M. ugodził ją nożem z ostrzem o długości nie mniejszej niż 14 cm, powodując ranę kłutą brzucha okolicy</p> | | | |

śródbrzusza z
urazową
perforacją
poprzecznicy,
krwawieniem do
jamy
otrzewnowej
oraz rozlane
zapalenie
otrzewnej, które
to obrażenia
stanowiły ciężki
uszczerbek na
zdrowiu w
postaci choroby
realnie
zagrożającej
życiu, lecz
zamierzonego
celu nie osiągnął
z uwagi na
wykonanie
czynności
ratunkowych
przez przybyłą
niezwłocznie
załogę
ambulansu
ratunkowego
oraz dalsze
czynności w
szpitalu ZOZ
w W., tj.
popelnienia
przestępstwa z
art. 13 § 1 k.k. w
zw. z art. 148 § 1
k.k. i art. 156 § 1
pkt 2 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k.
i za przestępstwo
to na podstawie
art. 14 § 1 k.k.
w zw. z art.
148 § 1 k.k. w
zw. z art. 11 §
3 k.k. wymierzył
mu karę 8 lat
i 6 miesięcy

pozbawienia
wolności,

w pkt 2 uznał
oskarżonego Z.
I. za winnego
tego, że w
nocy (...) r. w
(...), działając w
zamiarze
bezpośrednim
pozbawienia
życia M. K.
ugodził go
nożem z ostrzem
o długości nie
mniejszej niż 14
cm, powodując
ranę kłutą
powłok brzucha
w okolicy pępka
po stronie lewej,
penetrującej do
jamy otrzewnej
z towarzyszącym
krwotokiem do
jamy
otrzewnowej i
uszkodzeniem
ściany jelita
krętego, które
to obrażenia
stanowiły ciężki
uszczerbek na
zdrowiu w
postaci choroby
realnie
zagrożającej
życiu, lecz
zamierzonego
celu nie osiągnął
z uwagi na
wykonanie
czynności
ratunkowych
przez przybyłą
niezwłocznie
załogę
ambulansu
ratunkowego

oraz dalsze czynności w szpitalu ZOZ w W., tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

w pkt 3 na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył te kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, na poczet której **w pkt 4** zaliczył okres tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie od dnia (...) r., godz. (...)

a **w pkt 5 i 6** orzekł o kosztach procesu.

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**

Ad. 1

Apelujący
obrońca
oskarżonego
zarzuca
zaskarżonemu
wyrokowi
dokonanie
błędnej, bo
dowolnej oceny
zebranych w tej
sprawie
dowodów,
starając się w
ten sposób
przekonać, iż
dowody te nie
pozwalają na
dokonanie
jednoznacznie
pewnych ustaleń
faktycznych co
do zamiaru
oskarżonego
działania w celu
pozbawienia
życia obojga
pokrzywdzonych
wskutek zadania
po jednym ciosie
nożem każdemu
z nich. Skarżący
podniósł, iż
okoliczności obu
tych przestępstw
nie pozwalają
na wyciągnięcie
aż tak dalece
idących
wniosków co do
zamiaru
oskarżonego.
Należy jednak
przypomnieć, iż
zarzut błędu

„dowolności”
odnośnie
ustaleń co do
zamiaru
oskarżonego, a
taki został
przecież
sformułowany w
apelacji, jest
jednak tylko
wtedy słuszny,
gdy zasadność
ocen i wniosków,
wyprowadzonych
przez sąd
orzekający z
okoliczności
ujawnionych w
toku przewodu
sądowego, nie
odpowiada
prawidłowości
logicznego
rozumowania,
przy czym dla
swej
skuteczności
wymaga on
od apelującego
wykazania,
jakich
konkretnych
uchybień w
świetle wskazań
wiedzy,
doświadczenia
życiowego i
logicznego
rozumowania
dopuścił się sąd
w dokonanej
ocenie materiału
dowodowego a
nie tylko
ograniczenia się
do własnej oceny
tego materiału
(por. wyrok SN
z 20.02.1975 r.,
II K 355/74,

OSNPG 1975, nr 9, poz. 84; wyrok SN z 22.01.1975 r., I Kr 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58). Zauważyć jednak należy, iż skarżący nie neguje samych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji odnośnie przebiegu inkryminowanych zdarzeń. Ustalenia te zostały przedstawione na str. 1-2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Abstrahując od nieporozumień, jakie miały miejsce na przestrzeni wspólnego życia oskarżonego z B. M. w konkubinacie, jak i ostatecznego zrezygnowania ze wspólnego życia przez B. M. z oskarżonym, z czym ten ostatni nie mógł się pogodzić, istotne są wynikające z tych ustaleń okoliczności dotyczące zdarzeń w dniu (...) r. Jak to

Sąd Okręgowy ustalił, tego właśnie dnia w pewnym momencie ok. (...) w mieszkaniu J. F., w którym alkohol spożywali B. M. i M. K. pojawił się Z. I., notabene również nietrzeźwy i to znacznie (ponad 3 ‰ alkoholu we krwi). Widząc go wchodzącego do kuchni, B. M. wstała od stołu i kazała mu wyjść. Na to oskarżony zaczął się awanturować i wówczas wyjął z szafki nóż kuchenny o długości ostrza nie mniejszej niż 14 cm, i zadał tym nożem B. M. jeden cios w brzuch. Jak wynika z tych ustaleń, pokrzywdzona po tym ciosie udała się do pokoju i wezwała pomoc ze strony służb ratunkowych, zaś M. K., widząc to zachowanie oskarżonego również wszedł do kuchni, zbliżając się do niego, jednak oskarżony

również ugodził go nożem w brzuch. M. K. natychmiast opuścił mieszkanie i udał się w kierunku swojego domu, dzwoniąc jednocześnie po pomoc medyczną. Sąd I instancji wskazał na dowody, jakie stanowiły podstawę tych ustaleń faktycznych (str. 1-3 uzasadnienia), zaś ocenę tych dowodów przedstawił na str. 3-7 uzasadnienia, wykazując jednoznacznie, dlaczego, mimo pewnych odrębności w zeznaniach dał wiarę zeznaniom B. M., M. K. i J. F. oraz dlaczego dał w części wiarę wyjaśnieniom oskarżonego a także dlaczego tejże wiary nie dał oskarżonemu w zasadniczym elemencie, tj. w tej części, gdy twierdził, iż nie miał zamiaru pozbawić pokrzywdzonych

życia, wskazując,
iż do zadania
ciosów nożem
B. M. i M.
K. doszło
przypadkowo.
Podkreślić
należy wyraźnie,
iż apelujący
tychże ustaleń
faktycznych, jak
i tejże oceny
dowodów w
ogóle nie
kwestionuje, co
jasno wynika nie
tylko z samego
wyartykułowanego
zarzutu
apelacyjnego,
ale i
uzasadnienia
apelacji, więc
Sąd Apelacyjny
również, nie
znajdując
żadnych
podstaw z
urzędu do
zdyskredytowania
tejże oceny i
wynikających z
niej ustaleń
faktycznych nie
widzi potrzeby,
by szerzej się do
tego odnosić.

Jedynie w
kwestiach
istotnych
dotyczących
prawidłowego
orzekania w
niniejszej
sprawie należy
zauważyć, iż
oskarżony,
pierwotnie w
swoich

wyjaśnieniach
złożonych w
dniu (...) r., gdy
w sposób jasny
postawiono mu
zarzut
dopuszczenia się
i to z zamiarem
bezpośrednim
usiłowania
zabójstwa
obojga
pokrzywdzonych
poprzez zadanie
każdemu z nich
ciosu nożem w
brzuch przyznał
się wprost do
popelnienia tych
czynów,
wskazując, iż
uczynił to w
wyniku
zdeenerwowania
na zachowanie
się B. M.,
która spożywała
alkohol w
towarzystwie
(...) (k. 147-148).
Dopiero w toku
kolejnego
przesłuchania w
dniu (...) r.,
mimo
formalnego
przyznania się
do popelnienia
obu zarzucanych
mu czynów w
kształcie, jakie
zarzuty
przybrały treść w
akcie oskarżenia
(k. 153), odwołał
się do swoich
wcześniejszych
wyjaśnień,
przecząc jednak,
by chciał

pozbawić życia
te obie osoby (k.
155-157).

Tymczasem już
w toku
posiedzenia w
przedmiocie
zastosowania
tymczasowego
aresztowania
oskarżony
wyjaśnił, iż
wówczas był
zdenerwowany,
gdyż poczuwał
się do tego,
iż cały czas
pozostaje z B.
M. w związku
(mimo
oczywistym w
tym zakresie
przeczeniom B.
M. a także J.
F. – przyp.
SA), twierdząc,
że do zdarzenia
doszło w piwnicy
domu, gdzie
pokrzywdzona
przyszła za nim,
szturchnęła go
od tyłu,
przestraszył się
i ją „zahaczył”
a potem K.
podbiegł, zaczął
go szarpać i
też go w
brzuch zahaczył.
Jednocześnie,
jak sam
oskarżony
przyznał, miał
świadomość, iż
takie ugodzenie
nożem w
powłoki
brzuszne może

prowadzić do
śmierci (k.
160-161).

Należy
zauważyć, iż
wyjaśnienia te
nie tylko nie
znajdują co do
okoliczności i
miejsca
zdarzenia
żadnego
potwierdzenia w
wiarygodnych
zeznaniach
pokrzywdzonych,
to nadto z uwagi
na
przedstawioną
przez
oskarżonego
niezrozumiałą i
wręcz
bezsensowną
relację z tych
zdarzeń uznać
należy je za
niewiarygodne.
Wynika z tych
wyjaśnień
bowiem, iż do
zdarzenia doszło
w piwnicy, do
której najpierw
przyszła
pokrzywdzona
M. a potem
pokrzywdzony
K. i każdego
z nich po
kolei zahaczył
nożem w brzuch,
sugerując, iż
stało się to
przypadkowo.
Na absurdalność
tych wyjaśnień
zwraca uwagę
Sąd I instancji,

wskazując nie
tylko na
niezgodność ich
treści z
zeznaniem
pokrzywdzonych,
ale i na
ich niezgodność
z dokumentacją
medyczną, z
której wynikają
rozległe
obrażenia,
jakich doznali
pokrzywdzeni
oraz z
wnioskami
opinii Zakładu
Medycyny
Sądowej (...)
w P. i biegłego
T. B.. Jak
bowiem wynika
to z opinii
tego ostatniego
charakter
stwierdzonych
obrażeń
zarówno u B.
M., jak i
M. K. wskazuje,
iż charakter
ten potwierdza
mechanizm, że
oboje
pokrzywdzeni
zostali pchnięci
nożem (k. 140,
142). Biegły J.
O. z UM KZS w
P., zgadzając się
z w/w opiniami
co do samej
kwalifikacji
obrażeń
doznanych przez
pokrzywdzonych,
jako chorób
realnie
zagrożających

życiu (art. 156 § 1 pkt 2 k.k.) zgodził się również z zeznań pokrzywdzonych twierdzeniami, iż w przypadku B. M. i M. K. lokalizacja i charakter obrażeń świadczą o tym, iż mogły one powstać w okolicznościach opisywanych w materiale dowodowym, tj. w przypadku B. M. w wyniku zadania uderzenia narzędziem ostrym, ostrokończystym, ostrokrawędzistym jakim jest nóż w okolicę śródbrzusza a w przypadku M. K. w wyniku zadania uderzenia takim samym narzędziem w okolicę pępka (k. 323-327, 395-396). Należy przy tym zauważyć, iż z opinii tej, jak i dokumentacji medycznej (k. 95-108, 109-120, 374-375, 381-382) jasno wynika, iż zadane przez

oskarżonego oba pojedyncze ciosy nożem były o tyle precyzyjne i silne, bowiem w obu przypadkach celowały w te same okolice ciała (okolice brzucha, pępka) oraz w przypadku B. M. rana kluta przenikała powłoki brzuszne, przebijając okrężnicę poprzeczną, czyli część jelita grubego, co wiązało się z zapaleniem jamy otrzewnej i krwawieniem do jamy otrzewnowej, co znów stanowiło chorobę realnie zagrażającą życiu i co wymagało dla ochrony życia pokrzywdzonej pilnego zabiegu operacyjnego. Natomiast w przypadku M. K. rana kluta przenikała powłoki brzuszne, przebijając jelito kręte a więc część jelita cienkiego, co również wiązało się z tożsamymi skutkami

zdrowotnymi,
jak w przypadku
B. M.. W
świetle tych
opinii nie ulega
więc
wątpliwości, iż
gdyby nie
podjęte przez
służby medyczne
czynności
ratunkowe, to
w przypadku
każdego z
pokrzywdzonych
istniała realna
groźba
powstania
skutku w postaci
śmierci a to
znów zgodne
było z wiedzą
samego
oskarżonego, iż
uderzając nożem
w te właśnie
okolice ciała
człowieka taki
właśnie skutek
może nastąpić.

Oskarżony na
rozprawie znów
sugerował, iż do
zdarzenia doszło
w mieszkaniu
J. F., przy
czym najpierw
został uderzony
i poszarpany w
piwnicy przez M.
K., zaś później
w mieszkaniu
najpierw od tyłu
szarpnęła go B.
M. a potem
przyszedł do
niego M. K. i
też zaczął go
szarpać.

Oskarżony jednak zasłonił się niepamięcią co do zadania obojgu pokrzywdzonym ciosów nożem, przyznając jednak, iż w kuchni posługiwał się nożem kuchennym, nie potrafiąc jednak w żaden sposób wyjaśnić dlaczego w pierwotnych wyjaśnieniach przyznał się do winy, twierdząc, iż tego zdarzenia nie pamięta i nie wie, co chciał zrobić tym nożem (k. 337-338). Oskarżony w tych wyjaśnieniach nie jest wiarygodny, bowiem z jednej strony zaprzecza, by pamiętał, co wtedy się działo, w tym co chciał zrobić z tym nożem a z drugiej strony potwierdza swoje wyjaśnienia z k. 160-161 a więc te, które są dla niego najkorzystniejsze, ale pozostają one w oczywistej

sprzeczności nie
tylko z
zeznaniem
pokrzywdzonych,
ale i z
charakterem
doznanych przez
pokrzywdzonych
obrażeń, jak
i mechanizmem
ich powstania,
co świadczy, iż
nie powstały one
przypadkowo,
ale są wynikiem
celowego
działania
oskarżonego.
Jednocześnie
oskarżony
przenosi całe
zdarzenie z
piwnicy do
kuchni
mieszkania, co
ewidentnie
świadczy o
dopasowaniu
wersji zdarzenia
do zebranego w
sprawie
materiału
dowodowego.
Trafnie przy
tym Sąd I
instancji uznał
za nieprawdę
twierdzenie
oskarżonego, z
którego wynika,
iż M. K.
bezpośrednio
przed
zdarzeniem
zaatakował go,
uznając w tym
zakresie te
wyjaśnienia za,
cyt.:
„zmierające do

swoistego
rozmycia
odpowiedzialności
i przerwienia
jej na
pokrzywdzonych”
7 uzasadnienia).
To zaś w sposób
oczywisty
dowodzi brak
możliwości
przyjęcia przez
Sąd I instancji
działania
oskarżonego w
warunkach
obrony
koniecznej czy z
przekroczeniem
jej granic z
rozumieniu art.
25 § 1 i 2
k.k., bowiem ze
strony M. K.
a tym bardziej
B. M. nie
wystąpił wobec
oskarżonego
jakikolwiek
bezpośredni i
bezprawny
zamach na
jakikolwiek
jego dobro
prawne a
zwłaszcza
integralność
cielesną
(zdrowie a tym
bardziej życie),
który
uprawniałby
oskarżonego do
chwycenia za
nóż i zadanie
nim ciosów w
brzuch B. M.
a następnie M.
K.. Jak bowiem
to wynika z

jasnych ustaleń
faktycznych,
opartych na
zeznaniach
pokrzywdzonych,
to oskarżony
w tej sytuacji
w stosunku do
obojga
pokrzywdzonych
był agresorem,
przy czym
najpierw
zadanie ciosu
nożem w brzuch
B. M. wywołało
ze strony M.
K. interwencję,
która
sprowadzała się
do pójścia do
kuchni i próby
wyjaśnienia z
oskarżonym, co
tam się stało,
skoro B. M.
nagle z kuchni
wybiegła do
swojego pokoju.
Tym samym za
niezrozumiałe w
świetle takiego
materiału
dowodowego, w
tym własnych
niekonsekwentnych,
wręcz mglistych
w przekazie
wyjaśnień
oskarżonego
uznać należy
jego sugestie
zawarte w
piśmie z dnia
31 marca 2022
r. złożonym na
etapie
postępowania
apelacyjnego, iż
wówczas działał

w obronie koniecznej bądź z przekroczeniem jej granic. Mając bowiem na uwadze treść jego wyjaśnień, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak również treść wniesionej na jego korzyść apelacji brak jest w tej sprawie jakichkolwiek podstaw, by przyjąć, iż działanie oskarżonego miało miejsce w warunkach art. 25 § 1 k.k. bądź art. 25 § 2 k.k.

B. M. w swoich wyjaśnieniach konsekwentnie podała, iż jej związek konkubencki ze Z. I. zakończył się ok. 4 tygodnie przed zdarzeniem, wskazując przy tym na burzliwy przebieg tego 10-letniego związku łącznie ze stosowaniem przez oskarżonego względem niej przemocy psychicznej a także i fizycznej

(k. 130-133, 340-341).

Powyższe znajduje odbicie w zeznaniach ich wspólnych znajomych M. K. (k. 138-139, 342) i J. F. (k. 52-54, 339-340).

Odnosnie samego przebiegu zdarzenia B. M. zeznała, iż jak siedziała w dużym pokoju razem z M. K., to w pewnym momencie zauważyła, że do kuchni wszedł oskarżony.

Wtedy ona wstała od stołu i powiedziała do oskarżonego, cyt.: „wyjdź mi stąd” a on odpowiedział, cyt.: „odczep się ode mnie”.

Przebywając jeszcze w tej kuchni zauważyła, że oskarżony trzyma nóż, który wziął z blatu szafki i zaczęła do niego krzyczeć, cyt.: „odłóż nóż”, na co on odpowiedział, cyt.: „jak będę chciał, to odłożę” i on po tych słowach dźgnął ją tym

nożem w taki sposób, że wbił go jej ostrym jego czubkiem na wprost. Po tym poszła do swojego pokoju i dzwoniła na policję. Po tym, co się stało, M. K. wszedł do kuchni, krzycząc do oskarżonego, cyt.: „co ty robisz”. Nie widziała, co tam dalej się w kuchni działo, ale po tym, jak M. został zraniony nożem chwycił się za brzuch i wyszedł z domu. Wprawdzie oskarżony z domu nie wyszedł, ale jak stanął w drzwiach do jej pokoju, to miał do niej pretensje, że zadzwoniła po policję i kazał jej to wycofać, ale ona na to się nie zgodziła, co spowodowało jego frustrację i zaczął ją wyzywać wulgarnymi słowami (k. 130-133). Pokrzywdzona podobnie zeznała na rozprawie, wskazując, iż do

zdarzenia doszło w kuchni, gdzie oskarżony ją ugodził nożem, przy czym z zeznań tych wynika, że od razu po tym dźgnięciu poszła do swojego pokoju, zadzwoniła po karetkę, przy czym oskarżony wyrażał niezadowolenie z tego faktu, że zadzwoniła po pomoc, twierdząc, iż niepotrzebnie to czyni, gdyż to się jej zagoi, na co ona odrzekła, że jak się wykrwawi, to się nie zagoi (k. 340-341).

M. K. natomiast zeznał, iż po przyjsciu do mieszkania oskarżonego ten (oskarżony) kazał mu wyjść a gdy on nie wyszedł, to oskarżony wziął ten nóż z kuchni z blatu szafki i dźgnął go nim w brzuch na wprost w chwili, gdy szedł w kierunku oskarżonego. Wtedy też oskarżony dźgnął B. M. tym

nożem w brzuch, gdy ona weszła do kuchni. Po tym dźgnięciu on poczuł ból i trzymając się za brzuch wyszedł z mieszkania i szedł w kierunku swojego domu, dzwoniąc też po karetkę pogotowia (k. 138-139, 342).

Zeznania pokrzywdzonych wskazują, iż oskarżony każdego z nich uderzył nożem bez jakiegokolwiek słowa, w tym bez ostrzeżenia, że ich zabije.

Sąd I instancji, prawidłowo oceniając w/w dowody, w treści opisów czynów, jak i w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku ustalił, poza oczywistym spowodowaniem przez oskarżonego u pokrzywdzonych obrażeń ciała, kwalifikowanych jako ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającą życiu, iż

oskarżony
działał w
bezpośrednim
zamiarze
pozbawienia
życia każdego z
pokrzywdzonych,
zadając im po
jednym ciosie
nożem
kuchennym w
brzuch,
ostatecznie w
każdym z tych
przypadków
kwalifikując
przestępstwo
oskarżonego z
art. 13 § 1 k.k. w
zw. z art. 148 § 1
k.k. i art. 156 § 1
pkt 2 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k.

W ocenie Sądu
Apelacyjnego te
ustalenia
faktyczne co do
zamiaru
oskarżonego a
w konsekwencji
co do przyjętej
kwalifikacji
prawnej
zawinionego
działania
oskarżonego na
szkodę B. M. i
M. K. są w pełni
uzasadnione.

Sąd Okręgowy
zasadnie przyjął,
iż oskarżony,
jako osoba
dojrzała i
doświadczona
życiowo, co
zresztą sam
oskarżony

podkreślał, miał pełną świadomość, że ugodzenie pokrzywdzonych w brzuch nożem może doprowadzić do ich śmierci. Sąd ten, odwołując się przy tym do charakteru użytego narzędzia, tj. noża o długości ostrza nie mniejszej niż 14 cm, notabene noża o czubku ostrza spiczasto zakończonego (patrz oględziny noża wraz z dokumentacją fotograficzną – k. 87-90) doszedł do słusznego przekonania, mając na uwadze realia niniejszej sprawy, iż oskarżony w ten sposób chciał osiągnąć cel w postaci pozbawienia życia zarówno swojej już byłej konkubiny, jak i wspólnego znajomego M. K.. Słuszne jest bowiem w tej sytuacji stwierdzenie Sądu I instancji, iż, cyt.: „nie sposób wskazać jaki inny cel

niż zabójstwo chciałby oskarżony opisanym wyżej zachowaniem osiągnąć”, wskazując jednocześnie zgodnie z poczynionymi ustaleniami, do których odwołano się także wyżej, że, cyt.: „jedynie szybkie udzielenie pomocy medycznej spowodowało, że do śmierci B. M. i M. K. nie doszło”, stąd też to zachowanie zakończyło się na usiłowaniu w rozumieniu art. 13 § 1 k.k. (str. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Podkreślić należy, iż w orzecznictwie przyjmuje się możliwość ustalenia zamiaru sprawcy zabójstwa (bądź jego usiłowania) na podstawie elementów przedmiotowych czynu. W niniejszej sprawie tak też postąpił Sąd I instancji podnosząc, że

rodzaj użytego narzędzia oraz miejsce ciała i siła zadanego ciosu tym nożem jest wystarczającą przesłanką do ustalenia, iż oskarżony, zadając każdy z tych ciosów chciał osiągnąć cel w postaci śmierci każdego z pokrzywdzonych. Taki nurt orzecznictwa jest prezentowany w licznych judykatach, o czym świadczą m.in. wyrok SN z dnia 18 listopada 1980 r., III KR 351/80, OSNKW 1981/6/31; wyrok Sądu Apel. w S. z dnia 13 kwietnia 2017 r., II AKa 38/17, LEX nr 2292447; wyrok Sądu Apel. w K. z dnia 28 kwietnia 2011 r., II AKa 70/11, LEX nr 1102645; wyrok Sądu Apel. w Ł. z dnia 31 maja 2000 r., III AKa 70/00, Prok. i Pr.-wkl. 2001/6/19; wyrok Sądu Apel. w G. z dnia 15 lutego 2017 r., II AKa 9/17, LEX nr

2272128; wyrok Sądu Apel. w K. z dnia 23 marca 2010 r., II AKa 19/10, KZS 2010/5/28.

Trzeba podnieść, iż w realiach tej sprawy brak jest co do zasady elementów podmiotowych czynu, które również pozwalałyby na zrekonstruowanie zamiaru oskarżonego. Jak bowiem to przyznają sami pokrzywdzeni oskarżony w żaden sposób przed zadaniem ciosu nie groził im, że ich zabije, wcześniej w trakcie wspólnego pożycia z pokrzywdzoną oskarżony też nie wyrażał wobec niej gróźb pozbawienia życia, jak również przed samym zdarzeniem nie doszło do jakichkolwiek zdarzeń z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonych, które pozwalałyby na wnioskowanie o takim właśnie

zamiarze
oskarżonego.
Poza tym, jak
wspomniano
wyżej, oskarżony
w swoich
wyjaśnieniach
jest
niekonsekwentny,
zmienia swoje
relacje, starając
się na dalszym
etapie
postępowania,
zwłaszcza na
rozprawie
przerzucać
odpowiedzialność
za użycie noża
na
pokrzywdzonych.
Brak takich
jednoznacznych
elementów
strony
podmiotowej w
niniejszej
sprawie, jakie
wynikają przede
wszystkim z
samej postawy
procesowej
oskarżonego, jak
i również z jego
postawy przed
zdarzeniem i
w jego trakcie
nie oznacza, iż
na podstawie
też strony
przedmiotowej
w realiach tej
sprawy
dokonanie
takich
niekorzystnych
dla oskarżonego
ustaleń
faktycznych co
do jego zamiaru

w trakcie
posłużenia się
nożem nie jest
możliwe czy nie
jest
dopuszczalne.

Podkreślić
trzeba, iż każdy
z przytoczonych
wyżej judykatów
został wydany na
tle konkretnego
stanu
faktycznego,
który nie może
być brany pod
uwagę w realiach
innych spraw.
W zależności
bowiem od
konkretnej
sprawy możliwe
jest dokonanie
ustaleń
odnośnie
mniejszej bądź
większej liczby
okoliczności
zarówno
przedmiotowych,
jaki i
podmiotowych
danego czynu i
dopiero
całokształt tych
okoliczności
pozwala na
dokonanie
precyzyjnych i
prawidłowych
ustaleń zamiaru
sprawcy. W
jednych
okolicznościach
sprawy więc
te same bądź
podobne
przesłanki będą
wystarczające do

przyjęcia
bezpośredniego
bądź
ewentualnego
zamiaru
zabójstwa, ale
już w innych
mogą być one
niewystarczające
do dokonania
takich
jednoznacznych
ustaleń. Należy
więc się zgodzić
z założeniem,
iż sam nóż
kuchenny, o
długim ostrzu
i zadanie nim
przez sprawcę
ciosu
człowiekowi w
środkową część
brzucha, gdzie
znajdują się
istotne dla życia
organy może
świadczyć o
zamiarze
sprawcy
pozbawienia
życia ofiary.
Tym samym w
realiach
konkretnych
spraw, a z taką
sprawą mamy
do czynienia,
takie ustalenia
mogą okazać się
wystarczające do
przypisania
sprawcy
popelnienia
zbrodni
zabójstwa z art.
148§1 k.k. bądź
w przypadku
braku skutku
śmiertelnego

usiłowania dokonania tej zbrodni, tj. czynu z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. Tak samo więc należy odnieść się do wywodów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego. To, że oskarżony wcześniej nie przygotowywał się do zadania tych ciosów nie oznacza, iż oskarżony nie działał w zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonych. Trzeba bowiem zauważyć, iż oskarżony zrealizował swój zamiar w kuchni, po wyrażeniu przez pokrzywdzoną niezadowolenia z obecności oskarżonego w mieszkaniu w czasie, gdy ona spożywała alkohol z M. K., dając mu wyraźnie do zrozumienia, że ma opuścić mieszkanie a następnie po zwróceniu mu przez nią uwagi na temat przyczyn trzymanego w

ręku noża. Te okoliczności zdarzenia już wyraźnie dowodzą, iż pokrzywdzona była zaniepokojona faktem trzymania w ręku przez oskarżonego noża i zwrócenia się z nim na wprost pokrzywdzonej. Sam więc fakt, iż pokrzywdzona w sytuacji, gdy oskarżony nie chciał opuścić mieszkania na zwróconą przez nią uwagę, z której wynikało, iż oskarżony nie jest mile widziany przez nią a następnie poczuła zagrożenie w chwili, gdy oskarżony wziął z szafki nóż, zaś ten nie tylko nie użył noża kuchennego w celu do tego przeznaczonym, ale okazał pokrzywdzonej lekceważenie na jej słowa, by ten nóż zostawił, po czym zadał jej jeden, ale jakże precyzyjny cios tym nożem w brzuch i to tak silnie,

że uszkodził
nim fragment
jelita grubego, w
sposób
ewidentny
świadczy w tym
czasie o jego
zamiarze
bezpośrednim
pozbawienia jej
życia. Następnie
oskarżony
dokładnie z tą
samą precyzją
ugodził nożem w
brzuch M. K.,
który szedł w
kierunku
oskarżonego,
uszkadzając nim
fragment jelita
cienkiego. Ta
sekwencja obu
zdarzeń,
praktycznie
jednakowo
zadane ciosy
nożem
skierowanym
prostopadle do
brzucha każdego
z
pokrzywdzonych
wprost świadczą
o poprawności
ustaleń Sądu
I instancji w
zakresie zamiaru
oskarżonego.
Wbrew przy tym
teoretycznym
sugestiom
apelującego
oskarżony miał
pełną
świadomość, iż
jego czyn,
polegający na
zadaniu takich
ciosów nożem

może spowodować śmierć człowieka, co zresztą wynika z wyjaśnień oskarżonego, jak i ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Trzeba raz jeszcze przypomnieć, iż każdy z tych ciosów oskarżonego był silny i precyzyjny: oskarżony bowiem za każdym razem uderzył ostrym nożem ze spiczastym zakończeniem długiego ostrza w brzuch ofiary, przebijając powłoki brzuszne, po czym nóż penetrował do wewnątrz jamy brzusznej, uszkadzając jakże istotne organy pokrzywdzonych. W tych elementach zachowania oskarżonego należy dopatrywać się realności przewidywania skutków takich ciosów, które były oczywiste, gdyby nie

udzielona i to w porę pomoc medyczna. To zaś właśnie świadczy o prawidłowości przyjęcia przez Sąd I instancji działania oskarżonego z zamiarem zabójstwa a nie tylko z zamiarem spowodowania obrażeń ciała, w tym zwłaszcza ciężkich w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Trzeba zauważyć, iż zachowanie się oskarżonego zakończyło się na zadaniu każdemu z pokrzywdzonych po jednym ciosie nożem w brzuch. Jednak oskarżony, mając świadomość konsekwencji swojego działania nawet nie starał się zminimalizować skutków swojego działania. Nie dość bowiem, że w żaden sposób nie udzielił pokrzywdzonym pomocy, w tym nie wezwał służb ratunkowych, to nadto w przypadku pokrzywdzonej

B. M. wyrażał niezadowolenie z faktu, iż ona zawiadomiła takie służby i nie chciała ich odwołać. Oskarżony więc również poprzez to zaniechanie, swoją bierność czy wyrażanie niezadowolenia z faktu wezwania przez nią konkubinę pomocy ze strony odpowiednich służb ujawnił towarzyszący mu podczas zadawania ciosów nożem zamiar zabójstwa obojga pokrzywdzonych. To więc, iż już nie ponowił ataku, nie zadał żadnemu z pokrzywdzonych drugiego ciosu nożem bądź więcej takich ciosów nie oznacza, jak tego chce apelujący, by oskarżony zadając ciosy nożem nie chciał, czy też nie godził się na nastąpienie takiego skutku w postaci śmierci pokrzywdzonych. Trzeba przy tym też dodać,

wbrew
sugestiom
skarżącego, iż
oskarżony nie
uczestniczył w
libacji
alkoholowej
razem z
pokrzywdzonymi,
bowiem wszedł
do mieszkania
nieproszony i
niemile widziany
przez byłą
konkubinę w
chwili, gdy ona
spożywała
alkohol z M.
K.. To nie więc
jakaś kłótnia
mająca miejsce
podczas takiej
libacji między
jej uczestnikami
spowodowała, iż
oskarżony
chwycił za nóż
i dźgnął nim
pokrzywdzonych,
co mogłoby
pozwać na
rozważanie
przyjęcia innego
zamiaru
działania
oskarżonego, ale
inne
okoliczności,
wyżej
przytoczone,
które słusznie
doprowadziły
Sąd I instancji
do wniosków w
zakresie ustaleń
faktycznych, w
tym co do
zamiaru
oskarżonego,
które znalazły

wyraz w treści przypisanych oskarżonemu w punktach 1 i 2 przestępstw. Tym samym również z realiach tej sprawy nie można zgodzić się z apelowującym, iż oskarżony dopuścił się czynu nieumyślnie: „choć świadomie, ale bez zamiaru” (str. 5-6 apelacji).

Powyższe więc przekonuje, iż tenże zarzut apelacyjny stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, co świadczy o jego całkowitej bezzasadności.

**APELACJA
OSKARŻYCIELA
PUBLICZNEGO**

Ad. 2.

Zarzut ten okazał się w pełni zasadny.

Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony, jak to już wyżej ustalono za Sądem I instancji, w

tożsamy sposób,
jeden po drugim,
praktycznie w
tym samym
czasie dopuścił
się obu
przestępstw
kwalifikowanych
z art. 13 § 1 k.k.
w zw. z art. 148
§ 1 k.k. i art. 156
§ 1 pkt 2 k.k. w
zw. z art. 11 §
2 k.k. na szkodę
dwóch osób
pokrzywdzonych.
Tym samym
oskarżony
dopuścił się tych
przestępstw w
zbiegu realnym,
ale jednocześnie
w ramach tzw.
ciągu
przestępstw
określonego w
art. 91 § 1
k.k. Przepis art.
91 § 1 k.k.
nie ogranicza
stosowania
konstrukcji
ciągu
przestępstw
wyłącznie do
występków,
bowiem
posługuje się
pojęciem
przestępstwa
(„jeżeli sprawca
popelnia w
krótkich
odstępach czasu,
z
wykorzystaniem
takiej samej
sposobności,
dwa lub więcej
przestępstw...,

sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę”).
Powyższe oznacza, iż ciąg przestępstw dotyczy zarówno występków, jak i zbrodni (patrz art. 7 § 1 k.k.).
Odnośnie zaś samego wymiaru możliwej do orzeczenia kary pozbawienia wolności podkreślić należy, iż przepis ten (art. 91 § 1 k.k.) nakazuje za ciąg przestępstw orzec karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. W tym przypadku kara jest wymierzana na podstawie art. 148 § 1 k.k.

(w zw. z art. 14 § 1 k.k.). Przepis ten w przypadku zbrodni zabójstwa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż od 8 lat (do lat 15 – art. 37 k.k.), karze 25 lat pozbawienia wolności albo każe dożywotniego pozbawienia wolności. Nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z katalogiem kar (art. 32 k.k.), jak i dalszymi przepisami rozdziału IV Kodeksu Karnego kara pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k. jest karą terminowego pozbawienia wolności (w odróżnieniu od kar 25 lat pozbawienia wolności i dożywotniego pozbawienia wolności, które są karami o charakterze eliminacyjnym a przez to i odmienne rodzajowo od

kary
pozbawienia
wolności). Tym
samym, mając
na uwadze treść
art. 91 § 1
k.k. stwierdzić
należy, iż odnosi
się on to
terminowej kary
pozbawienia
wolności: tu kary
pozbawienia
wolności w
wymiarze od
8 do 15
lat. Skoro zaś
przepis art. 91 §
1 k.k. przewiduje
nadzwyczajne
obostrzenie tej
kary: orzeka się
tę karę w
wysokości do
górnej granicy
ustawowego
zagrożenia
zwiększonego o
połowę, to
zgodnie z art.
38 § 2 k.k.
taka kara
nadzwyczajnie
obostrzona nie
może
przekroczyć 20
lat pozbawienia
wolności (patrz
także: Filar
Marian (red.),
Kodeks karny.
Komentarz, wyd.
V, WK 2016, teza
7 do art. 91).

APELACJA
OSKARŻYCIELA
PUBLICZNEGO

Ad. 1

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**

Ad. 2

Oba zarzuty dotyczą wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności, przy czym według obrońcy oskarżonego wymierzona kara 10 lat pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmierna z powodu jej surowości, gdy tymczasem według oskarżyciela publicznego kara ta jest rażąco niewspółmierna z powodu jej łagodności.

Należy przy tym zauważyć, iż apelujący obrońca nie przytacza żadnej argumentacji na poparcie postawionego zarzutu, więc tym bardziej trudno się do niego odnieść merytorycznie.

Mając jednak na uwadze słuszność zarzutu podniesionego w apelacji

prokuratora nie ulega wątpliwości, iż zarzut ten postawiony w apelacji obrońcy uznać należy za niezasadny.

Na wstępie należy wskazać, iż zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą”. Niewspółmierność więc zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia

szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (por. wyrok SN z dnia 11.04.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60; wyrok SN z dnia 30.11.1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok SN z dnia 2.02.1995 r., II KRN 198/94,

OSNPP 1995, nr 6, poz. 18).

Przenosząc te wskazania na grunt niniejszej sprawy uznać należy za prokuratorem, iż orzeczona wobec oskarżonego kara jest rażąco niewspółmiernie łagodna. Trzeba zauważyć, iż oskarżony praktycznie w jednym czasie chciał pozbawić życia dwie osoby.

Dokonując tego usiłowania u każdej z tych osób spowodował ciężkie obrażenia ciała w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

Wprawdzie oskarżony, jak słusznie Sąd I instancji przyjmuje na jego korzyść, nie planował tych zbrodni i dopuścił się ich w sposób nagły (str. 10 uzasadnienia), jednak już w okolicznościach samego zdarzenia a w zasadzie dwóch zdarzeń

mających
miejsce jedno po
drugim, kiedy
to oskarżony
dopuścił się
tak karygodnych
czynów
względem
dwóch osób
rację ma
skarżący
prokurator, iż
orzeczona kara
10 lat
pozbawienia
wolności a więc
kara zbliżona do
dolnej granicy
ustawowego
zagrożenia jest
karą rażąco
łagodną,
zwłaszcza, jeżeli
weźmie się pod
uwagę
dotychczasową
karalność
oskarżonego.
Sąd I instancji
słusznie
zauważył szereg
okoliczności
obciążających
(str. 9
uzasadnienia),
jak znaczny
stopień
społecznej
szkodliwości
tych czynów i
stopień winy
oskarżonego w
związku z chęcią
pozbawienia
życia dwóch
osób, godząc
w ten sposób
u tych osób
w najwyższe
dobro prawne,

jakim jest życie człowieka a do tego działając w stanie nietrzeźwości i z zamiarem bezpośrednim. Sąd I instancji przy tym nie znalazł ważkich okoliczności łagodzących, poza działaniem z zamiarem nagłym, które uzasadniałyby znaczne łagodzenie kary, grożącej oskarżonemu na podstawie art. 148 § 1 k.k. (w zw. z art. 14 § 1 k.k. oraz z art. 11 § 3 k.k.). Bez wątplenia taką ważką okolicznością nie może być staranie się przez oskarżonego o podjęcie pracy zarobkowej, bowiem ta okoliczność w żaden sposób nie może umniejszać winy oskarżonego, ogólnego stopnia społecznej szkodliwości obu czynów, jak i właściwości i warunków osobistych oskarżonego, mając na uwadze

zauważony przez ten Sąd fakt nadużywania przez oskarżonego alkoholu, pod wpływem przecież którego dopuścił się tych dwóch jakże groźnych w skutkach przestępstw, jak i właśnie uprzedniej jego karalności, mimo że była to karalność za drobne przestępstwa i nie związane z użyciem przemocy (1 raz skazany z art. 178a § 1 k.k. i 3 razy skazany z art. 244 k.k. – k. 91-93). Karalność ta świadczy o nierespektowaniu przez oskarżonego zasad porządku prawnego, co ma związek z nadużywaniem przez niego alkoholu a także o nierespektowaniu orzeczeń sądowych. W tych zaś okolicznościach rację ma apelujący prokurator, iż kara 10 lat pozbawienia

wolności nie
spełni wobec
oskarżonego
celów
wychowawczych
i
zapobiegawczych,
jak i nie spełni
oczekiwań w
zakresie
kształtowania
świadomości
prawnej
społeczeństwa.
Wprawdzie
apelujący
błędnie
dopatruje się
w zmiennej
postawie
procesowej
oskarżonego
okoliczności
obciążającej (str.
3 apelacji), co
podważa prawo
oskarżonego do
obrony, jednak
słusznie Sąd I
instancji w tejże
nieszczerej i
zmiennej
postawie
procesowej
oskarżonego nie
dopatrzył się
okoliczności
łagodzącej (str.
9 uzasadnienia),
a to oznacza,
iż również i
z tego względu
(brak istotnej
okoliczności
łagodzącej w
postaci
szczerego
przyznania się
oskarżonego i
wyrażania

skruchy) brak
było podstaw do
aż tak łagodnego
potraktowania
oskarżonego.

Bez wątpienia
wymierzona
kara 10 lat
pozbawienia
wolności za
popelnione
jedno po drugim
dwa
przestępstwa
usiłowania z
zamiarem
bezpośrednim
pozbawienia
życia dwóch
osób z
jednoczesnym
spowodowaniem
u nich ciężkich
uszczerbków na
zdrowiu aż razi
swoją
łagodnością przy
minimalnym
zagrożeniu karą
8 lat
pozbawienia
wolności a tym
samym rację
ma apelujący
prokurator, iż
taka kara nie
powinna się
ostać. Tym
samym, w
przytoczonych
wyżej
okolicznościach,
zapropnowana
przez
apelującego kara
15 lat
pozbawienia
wolności za
ciąg tych dwóch

przestępstw,
wymierzona na
podstawie art. 14
§ 1 k.k. w zw. z
art. 148 § 1 k.k.
w zw. z art. 11
§ 3 k.k. w zw.
z art. 91 1 k.k.
jest karą w pełni
sprawiedliwą,
mając na uwadze
wskazania
zawarte w art.
53 k.k. i dopiero
teraz oddaje ona
całą kryminalną
zawartość
przestępczego
zachowania się
oskarżonego
względem
dwóch osób
pokrzywdzonych.

Wniosek

**APELACJA
OSKARŻYCIELA
PUBLICZNEGO**

zasadny
częściowo
zasadny

1. zmiana
zaskarżonego
wyroku wobec
Z. I. poprzez
orzeczenie za
oba czyny na
podstawie art.
148 § 1 k.k. w
zw. z art. 91 §
1 k.k. kary 15
lat pozbawienia
wolności.

niezasadny
zasadny
częściowo
zasadny
niezasadny

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**

1. zmiana
zaskarżonego

| | |
|--|--|
| <p>wyroku poprzez przyjęcie odmiennej kwalifikacji prawnej opisującej działanie oskarżonego wobec B. M. i M. K. i wymierzenie kary łagodniejszej.</p> | |
| <p>Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p> | |
| <p>APELACJA OSKARŻYCIELA PUBLICZNEGO</p> <p>Ad. 1. wniosek w zakresie żądania przyjęcia ciągu przypisanych oskarżonemu przestępstw i wymierzenia za ten ciąg na podstawie art. 91 § 1 k.k. kary okazał się uzasadniony, co wykazano wyżej przy ustosunkowaniu się do obu zarzutów apelacyjnych zawartych w tej apelacji. Dla ścisłości, mając na uwadze wymogi prawa materialnego,</p> | |

Sąd Apelacyjny
za podstawę
prawną tej kary
15 lat
pozbawienia
wolności przyjął
przepisy art. 14 §
1 k.k. w zw. z art.
148 § 1 k.k. w zw.
z art. 11 § 3 k.k.
w zw. z art. 91 § 1
k.k.

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**

Ad. 1. Wniosek
nie zasługuje na
uwzględnienie z
przyczyn
podanych przy
ustosunkowaniu
się do obu
zarzutów tej
apelacji. Nie
ma żadnych
podstaw do
dokonania
odmiennych
ustaleń
faktycznych
odnośnie
zamiaru
oskarżonego a co
za tym idzie
nie ma podstaw
do przyjęcia do
czynów
oskarżonego
odmiennej
kwalifikacji
prawnej a tym
samym i do
wymierzenia
kary
łagodniejszej.

4.

OKOLICZNOŚCI

**PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

1. Nie dotyczy

Zwiążle o
powodach
uwzględnienia
okoliczności

**5.
ZSTRZYGNIECIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.
Utrzymanie w
mocy wyroku
sądu
pierwszej
instancji**

0.11. Przedmiot
utrzymania w
mocy

**0.1 Utrzymano
w mocy na
podstawie
art. 437 § 1
k.p.k.
orzeczenia o
winie w
popelnieniu
przez
oskarżonego
dwóch
przestępstw z
art. 13 § 1 k.k.
w zw. z art.
148 § 1 k.k. i
art. 156 § 1 pkt
2 k.k. w zw.
z art. 11 § 2
k.k. (pkt 1 i 2),**

| | |
|--|--|
| <p>o zaliczeniu okresu tymczasowego aresztowania na podstawie art. 63 § 1 k.k. (pkt 4) i o kosztach procesu (pkt 5 i 6).</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p> | |
| <p>Utrzymanie w mocy orzeczeń o winie i przyjętej do dwóch czynów kwalifikacji prawnej jest wynikiem nieuwzględnienia zarzutu apelacyjnego podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego co do błędu w ustaleniach faktycznych (zarzut z pkt 1). Szerzej na ten temat Sąd odwoławczy wypowiedział się wyżej przy ustosunkowaniu się do tego zarzutu. Poprawność przyjętego okresu zaliczenia tymczasowego aresztowania oskarżonego na</p> | |

poczet
orzeczonej kary
na podstawie
art. 63 §
1 k.k. wynika
z protokołu
zatrzymania
oskarżonego w
dniu (...) r., godz.
(...) (k. 8) i
nieprzerwanego
od tego czasu
pozbawienia
wolności
oskarżonego w
niniejszej
sprawie.
Orzeczenia o
kosztach
procesu
(zasądzenie na
rzecz obrońcy z
urzędu kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
– pkt 5
oraz zwolnienie
oskarżonego od
ponoszenia
kosztów
sądowych –
pkt 6) znajdują
uzasadnienie w
przytoczonych w
tych punktach
przepisach
prawnych oraz
nie są
kwestionowane
przez strony.

0.15.2.
Zmiana
wyroku sądu
pierwszej
instancji

| | | |
|---|---------------------------|--|
| o.o.11. | Przedmiot i zakres zmiany | |
| o.o.1Zmieniono na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. wyrok w zakresie podstawy prawnej wymierzonej kary z uwagi na przyjęcie działania oskarżonego w ramach tzw. ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. (dot. czynów z pkt 1 i 2), co w konsekwencji doprowadziło do uchylecia orzeczenia o karze łącznej (pkt 3). | | |
| Zwiąże o powodach zmiany | | |
| Powyższa zmiana jest wynikiem uwzględnienia zarzutów apelacyjnych podniesionych w apelacji oskarżyciela publicznego. Szerzej w tym zakresie Sąd odwoławczy wypowiedział się wyżej, | | |

| | | | |
|--|---|------------------------------|--|
| <p>ustosunkowując się do tych zarzutów. Konsekwencją przyjęcia ciągu przestępstw i wymierzenia oskarżonemu za przypisane mu dwa przestępstwa kary przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. było uchylenie orzeczenia o karze łącznej z pkt 3.</p> | | | |
| <p>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p> | | | |
| <p>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p> | | | |
| <p>1.1.</p> | <p>Nie dotyczy</p> | <p># art. 439 k.p.k.</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach uchylenia</p> | | | |
| <p>2.1.</p> | <p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości Nie dotyczy</p> | <p># art. 437 § 2 k.p.k.</p> | |

| | | | |
|---|---|-----------------------|--|
| Zwięzłe powodach uchylenia | o | | |
| 3.1. | Konieczność umorzenia postępowania Nie dotyczy | # art. 437 § 2 k.p.k. | |
| Zwięzłe powodach uchylenia i umorzenia wskazaniami szczególnej podstawy prawnej umorzenia | o i ze | | |
| 4.1. | Nie dotyczy | # art. 454 § 1 k.p.k. | |
| Zwięzłe powodach uchylenia | o | | |
| 0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania | | | |
| Nie dotyczy | | | |
| 0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku | | | |

| | | |
|--------------------------------|--|--|
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności | |
| | Nie dotyczy | |
| 6. Koszty Procesu | | |
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności | |
| III i IV | Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońcy oskarżonego, działającego z urzędu i złożenie przez niego wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu w postępowaniu apelacyjnym, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 1651) w zw. z § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości | |

z dnia 3
października
2016 r. w
sprawie
ponoszenia
przez Skarb
Państwa
kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej przez
adwokata z
urzędu (t.j.
Dz.U. z 2019
roku, poz. 18) w
wysokości opłaty
określonej w §
17 ust. 2 pkt 5
(kwota 600 zł),
powiększonej o
stawkę 23% VAT
a więc łącznie
kwoty 738,00 zł
brutto.

Mając na
uwadze
konieczność
odbycia przez
oskarżonego
długoterminowej
kary
pozbawienia
wolności i
związane z tym
ograniczenia w
możliwości
osiągania
dochodów a
także fakt, iż
oskarżony nie
posiada żadnego
majątku a jest
już pozbawiony
wolności od
listopada 2020
r., zwolniono
oskarżonego od
zapłaty na rzecz
Skarbu Państwa

kosztów
sądowych za
postępowanie
odwoławcze oraz
od opłaty za
obie instancje na
podstawie art.
624 § 1 k.p.k.
oraz art. 17
ust. 1 ustawy z
dnia 23.06.1973
r. o opłatach
w sprawach
karnych (tekst
jednolity z 1983
r., Dz.U. Nr 49,
poz. 223 z późn.
zm.).

7. PODPIS

I. P. M. K. H. K.